UNE ✦ SACRA

JUDAIZM

Księga Amosa

✦ ✦ ✦

Przekład Izaaka Cylkowa

Informacje

Język oryginału	Ancient Hebrew
Wersja	Przekład Izaaka Cylkowa
Wydanie	1
Przekład	Izaak Cylkow
Źródło	Sefaria — przekład Izaaka Cylkowa (1883–1908), za bibliepolskie.pl
Licencja	CC BY-NC-SA 4.0 · oryginał: Public domain

O tekście:

Pasterz z Tekoa piętnuje niesprawiedliwość społeczną i pusty kult w królestwie północnym: „niech sprawiedliwość spłynie jak woda". Po hebrajsku: עָמוֹס.

Trzecia z Dwunastu Proroków Mniejszych. Amos prorokował w VIII wieku p.n.e. i jest powszechnie uważany za pierwszego proroka, którego słowa zebrano w księgę.

Jego nacisk na to, że Bóg pragnie sprawiedliwości bardziej niż ofiar, wywarł wpływ na całe późniejsze proroctwo, a jego werset o sprawiedliwości płynącej jak woda zacytował Martin Luther King w przemówieniu „I Have a Dream".

Źródło: https://www.sefaria.org/Amos.1?ven=Bible_in_Polish%2C_trans._Izaak_Cylkow%2C_1841_-_1908_[pl]&lang=bi

Warunki korzystania z tej wersji podaje wskazane wyżej źródło. Układ tego pliku należy do Une Sacra (CC BY-NC-SA 4.0); tekst zachowuje licencję podaną wyżej.

Wydanie cyfrowe przygotowane 27 listopada 2026 przez Une Sacra, otwartą bibliotekę świętych tekstów · UneSacra.com

Spis treści

Rozdział 1

Rozdział 2

Rozdział 3

Rozdział 4

Rozdział 5

Rozdział 6

Rozdział 7

Rozdział 8

Rozdział 9

ROZDZIAŁ 1

✦

1 Mowy Amosa, który należał do hodowców trzód z Tekoa zwiastowane o Israelu za czasów Uzjasza, króla Judy, i za czasów Jerobeama, syna Joasza, króla israelskiego, na dwa lata przed trzęsieniem ziemi. I rzekł:

2 Wiekuisty huczy z Cyonu, a z Jerozolimy odzywa się gromem swoim; przeto więdną niwy pasterzy a usycha szczyt Karmelu.

3 Tak rzecze Wiekuisty: Dla trzech występków Damaszku i dla czterech nie cofnę tego - dlatego że młócili cierlicami żelaznemi Gilead.

4 Przeto zeszlę ogień na dom Chazaela, aby pochłonął zamki Ben-Hadada.

5 I skruszę zawory Damaszku i wytępię mieszkańców z doliny Awen i dzierżącego berło z Beth-Eden; a lud aramejski pójdzie na wygnanie do Kir, rzecze Wiekuisty.

6 Tak rzecze Wiekuisty: Dla trzech występków Gazy i dla czterech nie cofnę tego - dla tego że uprowadzili całe osady brańców, aby je wydać Edomowi.

7 Przeto zeszlę ogień na mury Gazy, aby pochłonął zamki jej.

8 I wytępię mieszkańca z Aszdodu a dzierżącego berło z Aszkelonu, i zwrócę rękę Moję na Ekron, i zaginie szczątek Pelisztów, rzecze Pan, Wiekuisty.

9 Tak rzecze Wiekuisty: Dla trzech występków Coru dla czterech nie cofnę tego: dla tego że wydali całe osady brańców Edomowi, a nie pamiętali na przymierze bratnie.

10 Przeto zeszlę ogień na mury Coru, aby pochłonął zamki jego.

11 Tak rzecze Wiekuisty: Dla trzech występków Edomu i dla czterech nie cofnę tego: Dla tego, że ścigał mieczem brata swego, tłumiąc współczucie swoje, że gniew jego szarpał bezustannie, a zapalczywość swoją chował wiecznie.

12 Przeto zeszlę ogień na Theman, aby pochłonął zamki Bocry.

13 Tak rzecze Wiekuisty: Dla trzech występków synów Ammonu i dla czterech nie cofnę tego: Dla tego, że rozcinali brzemienne kobiety Gileadu celem rozszerzenia granicy swojej.

14 Przeto rozniecę ogień w murach Rabby, aby pochłonął zamki jej przy dźwięku surmy, w dzień walki, podczas nawałnicy, w dzień zawieruchy.

15 I pójdzie król ich na wygnanie, on i książęta jego społem, rzecze Wiekuisty.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 2

✦

1 Tak rzecze Wiekuisty: Dla trzech występków Moabu i dla czterech nie cofnę tego: Dla tego, że spalił kości króla Edomu na proch wapienny.

2 Przeto zeszlę ogień na Moab, aby pochłonął zamki Keryjotu, i zginie w tumulcie Moab przy dźwięku surmy, przy odgłosie trąb.

3 I zgładzę władykę z pośród niego, a wszystkich panów jego uśmiercę wraz z nim, rzecze Wiekuisty.

4 Tak rzecze Wiekuisty: Dla trzech występków Judy i dla czterech nie cofnę tego: Dla tego, że wzgardzili zakonem Wiekuistego, a ustaw Jego nie przestrzegali; a otumaniły ich mamidła, za któremi szli ojcowie ich.

5 Przeto zeszlę ogień na Judę, aby pochłonął zamki jego.

6 Tak rzecze Wiekuisty: Dla trzech występków Israela i dla czterech nie cofnę tego: Dla tego, że sprzedali za pieniądze niewinnego, a biednego za parę sandałów.

7 Pożądają prochu ziemi na głowie biednych, a drogę uciśnionych skrzywiają; syn zaś i ojciec zdążają do jednej dziewczyny, aby znieważyć imię Moje święte.

8 A na szatach zastawionych rozkładają się przy każdym ołtarzu, a wino grzywnami wyduszone zapijają w domu bogów swoich.

9 A Ja wytępiłem Emorejczyka przed obliczem ich, którego wysokość była jako wysokość cedrów a stał silnie niby dęby, i ściąłem owoc jego z wierzchu wraz z korzeniami jego u dołu.

10 Ja wszak wywiodłem was z ziemi Micraim i prowadziłem was po pustyni czterdzieści lat, abyście zajęli ziemię Emorejczyka.

11 I wzbudzałem z synów waszych proroków, a z młodzieńców waszych nazyreów - czyż nie tak, synowie Israela? rzecze Wiekuisty.

12 Ale wyście poili nazyreów winem, a prorokom nakazywaliście, mówiąc: nie prorokujcie!

13 Otóż Ja ścisnę ziemię pod wami, tak jako ciśnie wóz natłoczony snopami.

14 I udaremniona będzie ucieczka dla chyżego, i nie zdoła silny natężyć mocy swojej, ani ocali bohater własnego życia swego.

15 A dzierżący łuk nie ostoi się, a szybkonogi nie uciecze, ani ocali mknący na rumaku życia swego.

16 A kto najodważniejszego serca jest między rycerstwem, bezbronnie on zbiegnie dnia onego, rzecze Wiekuisty.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 3

✦

1 Słuchajcie słowa tego, które wyrzekł Wiekuisty o was, synowie Israela, o całym rodzie, który wywiodłem z ziemi Micraim, mówiąc:

2 Tylko was poznałem z pośród wszystkich rodów ziemi, przeto i was nawiedzę za wszystkie winy wasze.

3 Czyż pójdzie dwóch razem, gdyby się ze sobą nie zmówili?

4 Czyż wyda lwiątko głos swój z legowiska, gdyby czegoś nie pochwyciło?

5 Czyż spadnie ptak usidlony na ziemię, gdyby sideł dlań nie było? Czyż podniesie się połapka sama z ziemi, jeżeliby w niej nic nie uwięzło?

6 Czyż zagrzmi surma w mieście, a lud się nie zatrwoży? - tak i niema klęski w mieście, gdy tego Wiekuisty nie sprawia.

7 Albowiem nie uczyni Pan, Wiekuisty, nic, zanim nie objawi postanowienia swego sługom swoim, prorokom.

8 Gdy lew ryczy - któżby się nie uląkł? Gdy Pan, Wiekuisty, przemawia - któżby nie zwiastował?

9 Obwołajcie po zamkach w Aszdodzie, i po zamkach w ziemi Micraim, a powiedźcie: Zbierzcie się na góry Szomronu, a zobaczcie wielkie zamieszki w niem i grabieże w pośrodku jego!

10 Nie umieją wszak uczciwie postępować, rzecze Wiekuisty, oni którzy gromadzą zdzierstwa i łupiestwa w zamkach swoich.

11 Przeto rzecze tak Pan, Wiekuisty: Oto wróg wokoło tej ziemi, a strąci on z ciebie potęgę twoję, a ograbione zostaną zamki twoje.

12 Tak rzecze Wiekuisty: Jako wyrywa pasterz z paszczęki lwiej dwa udźce, albo odkrawek ucha, tak wyrwani będą synowie Israela rozpierający się w Szomronie na wezgłowiach dywanów albo na adamaszkach łożnic.

13 Słuchajcie i oświadczcie to domowi Jakóba, rzecze Pan, Wiekuisty, Bóg zastępów.

14 Zaprawdę, dnia, którego nawiedzę występki Israela na nim, nawiedzę też ofiarnice Bethela, że odcięte zostaną narożniki ofiarnicy i runą na ziemię.

15 I roztrącę pałac zimowy wraz z pałacem letnim, że znikną te pałace z kości słoniowej, a nadejdzie koniec na domy liczne, rzecze Wiekuisty.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 4

✦

1 Słuchajcie słowa tego wy, krowy baszańskie, któreście na górze Szomronu, co to ograbiacie biednych a uciskacie ubogich, co to wołacie do panów swoich: dostarczcie, abyśmy piły!

2 Zaprzysiągł Pan, Wiekuisty na świętość swoję: Zaprawdę, nadejdą dni na was, gdy wyciągną was na hakach, a potomstwo wasze na wędach rybackich.

3 Ujdziecie wtedy przez wyłomy, każda wprost przed siebie, ale rzucone będziecie do haremów, rzecze Wiekuisty.

4 Idźcie tylko do Bethel a sprzeniewierzajcie się! W Gilgal mnóżcie występki, a składajcie z każdym porankiem rzeźne ofiary wasze, co trzeciego dnia dziesięciny wasze!

5 Palcie z zakisu dziękczynienie, a obwieszczajcie głośno ofiary dobrowolne, obwołajcie! Bo takeście sobie upodobali, synowie Israela, rzecze Wiekuisty.

6 A jakkolwiek i Ja wam dałem czystość zębów we wszystkich miastach waszych i niedostatek chleba we wszystkich siedzibach waszych, nie nawróciliście się jednak do Mnie, rzecze Wiekuisty.

7 A jakkolwiek powstrzymałem od was deszcz na trzy miesiące przed żniwem, a spuszczając ustawicznie deszcz na jedno miasto, nie spuszczałem go na miasto drugie; - bywało, że jeden łan zroszony został, gdy łan drugi, nie zroszony, usechł.

8 I jakkolwiek wleczono się z dwóch i trzech miast do miasta jednego, aby wody się napić, nie mogąc pragnienia ugasić; wyście jednak nie nawrócili się do Mnie, rzecze Wiekuisty.

9 Uderzyłem was śniecią i rdzą; pełnię ogrodów i winnic, i fig, i oliwników waszych pochłonął chrząszcz. A jednak nie nawróciliście się do Mnie, rzecze Wiekuisty.

10 Posłałem na was mór, jak niegdyś na Micrejczyków; pobiłem mieczem młodzieńców waszych, nie licząc pojmania rumaków waszych, i wniosłem zagar obozów waszych prosto w nozdrza wasze. A jednak nie nawróciliście się do Mnie, rzecze Wiekuisty.

11 Burzyłem w pośród was, jako burzył niegdyś Bóg Sodomę i Gomorę, że staliście się jako głownia wydobyta z pożaru. A jednak nie nawróciliście się do Mnie, rzecze Wiekuisty.

12 Przeto uczynię ci tak Israelu - a iż ci tak uczynić chcę, szykuj się przeciw Bogu swojemu Israelu!

13 Bo zaiste jest to Ten, który góry ukształtował a wichry stworzył, który oznajmia człowiekowi jaka myśl jego, który zorzę ranną w mrok przeistacza, a po wyżynach ziemi kroczy - Wiekuisty, Bóg zastępów imię Jego!

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 5

✦

1 Słuchajcie słowa tego, które wygłaszam przeciw wam jako pieśń żałobną, wy z domu Israela!

2 Padła, nie może się więcej podnieść dziewica israelska, legła na ziemi swojej, nikt, nie podźwignie jej!

3 Albowiem tak rzecze Pan, Wiekuisty: Miasto, które wystawia tysiąc, zachowa stu, a które wystawia stu, zachowa dziesięciu w domu Israela.

4 Albowiem tak rzecze Wiekuisty do domu Israela: Podążajcie do Mnie, abyście zachowali życie!

5 A nie podążajcie do Bethel, a Gilgal nie zwiedzajcie, a do Beer-Szeby nie pielgrzymujcie. Bo Gilgal w niewolę pójdzie, a Bethel w niwecz się obróci.

6 Podążajcie do Boga, abyście zachowali życie! Inaczej przeniknie jako ogień do domu Józefa, a będzie on pożerał, a nikt nie ugasi Bethela.

7 Którzy obracacie w piołun prawo, a sprawiedliwość na ziemię rzucacie (zwróćcie się ku Temu).

8 Który uczynił plejady i Oriona a odmienia w poranek mrok śmiertelny, a dzień na noc ściemnia; który wzywa wody morza, a rozlewa je na oblicze ziemi, Wiekuisty imię Jego!

9 Który błyska zagubą na mocarzy, tak że zaguba na twierdze przypada.

10 Nienawidzą tego, który karci w bramie, a tym, który szczerze przemawia brzydzą się.

11 Przeto jednak, że depczecie biednego, a dary w zbożu bierzecie od niego: to zbudujecie wprawdzie domy z ciosu, ale nie będziecie w nich mieszkać, zasadzicie winnice rozkoszne, ale nie pić wam wina z nich.

12 Bo wiem to: mnogie są występki wasze, liczne grzechy wasze! wy ciemięzcy sprawiedliwego, którzy okup bierzecie, a sprawę ubogich w bramie skrzywiacie.

13 Przeto milczy roztropny czasu tego, bo czas to zły.

14 Podążajcie za dobrem, a nie za złem, abyście życie zachowali! Wtedy dopiero będzie Wiekuisty, Bóg zastępów, z wami, jakoście mówili.

15 Miejcie w nienawiści zło, a miłujcie dobro; ustanówcie w bramie prawo! Może zmiłuje się wtedy Wiekuisty, Bóg zastępów nad szczątkiem Józefa!

16 Przeto rzecze tak Wiekuisty zastępów, Pan: Po wszystkich placach będzie narzekanie, a po wszystkich ulicach wołać będą: biada, biada! I wzywać będą rataja do płaczu, a do narzekania biegłych w pieśniach żałobnych.

17 I we wszystkich winnicach też będzie narzekanie, gdyż w pośrodku twoim przeciągnę, rzecze Wiekuisty.

18 Biada tym, którzy łakną dnia Wiekuistego! Cóż wam po tym dniu Wiekuistego? Jest on wszak ciemnością a nie światłem!

19 Tak jak gdyby kto uciekał przed lwem, a spotkał go niedźwiedź: a gdy w końcu do domu wszedł, a oparł się ręką o ścianę, ukąsił go wąż.

20 Zaprawdę! Ciemnością jest dzień Wiekuistego, a nie światłem, mrocznym on i bez jasności!

21 Nienawidzę, gardzę uroczystościami waszemi, a wstrętne Mi świąteczne zgromadzenia wasze.

22 Gdy Mi składacie całopalenia i ofiary wasze śniedne - nie przyjmuję ich, a na opłatne ofiary sprawione z karmnych cieląt nie spoglądam.

23 Usuń odemnie wrzawę pieśni twoich; dźwięku lutni twoich słuchać nie chcę!

24 Niechaj raczej potoczy się jako woda prawo, a sprawiedliwość jako potok bystry!

25 Izaliście Mi ofiary rzeźne i śniedne składali na puszczy przez czterdzieści lat, wy z domu Israela?

26 I tak unieść wam Sikkuta, króla waszego, i Kijuna z rzeźbami waszemi, gwiazdę bóstwa waszego, któreście poczynili sobie.

27 I uprowadzę was po za Damesek, rzecze Wiekuisty, Bóg zastępów imię Jego!

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 6

✦

1 Biada bezpiecznym na Cyonie, i dufnym na górze Szomronu, owym znakomitym najprzedniejszego z ludów, do których schodzi się dom Israela!

2 Zajdźcie do Kalneh rozejrzcie się, a przejdźcie ztamtąd do Chamath Wielkiego, a zstąpcie do Gath w Filistei: Czy lepsze one niż te królestwa, czyż większa dziedzina ich od dziedziny waszej?

3 Którzy spłoszyć chcą dzień niedoli, a zbliżają siedziby zdzierstwa.

4 Którzy rozciągają się na łożach z kości słoniowej, a rozpierają na dywanach, zajadają tuczne barany z trzody, a młode cielce z obory.

5 Którzy pobrzękują na strunach lutni, jako Dawid wymyślili sobie narzędzia muzyczne.

6 Którzy zapijają z roztruchanów wino, a najprzedniejszym olejkiem się namaszczają, ale nie boleją nad pogromem Józefa!

7 Przeto pójdą teraz na wygnanie na czele brańców, a skończy się zgiełk rozpierających się.

8 Zaprzysiągł Pan Wiekuisty na życie swe, rzecze Wiekuisty, Bóg zastępów: Brzydzę się przepychem Jakóba, a zamków jego nienawidzę, i wydam miasto i pełnię jego.

9 A jeżeli zostanie dziesięć osób w jednym domu, i te pomrą.

10 A gdy wyniesie którego krewny, albo który go palić ma, uprzątając zwłoki z domu, a zapyta jednego w zakątkach domu: Jestże kto jeszcze przy tobie? Wtedy ten odpowie: skończyło się! i doda: Cicho! aby tylko nie wspomniano o tem - w imię Wiekuistego!

11 Bo oto Wiekuisty rozkaże a roztrąca dom większy w rumowiska, a dom mniejszy w zwaliska.

12 Czyż zdołają rumaki po skale biegać, albo czyż można tam orać wołami? Boście obrócili w truciznę prawo, a owoc sprawiedliwości w piołun.

13 Którzy cieszycie się nicestwem, którzy powiadacie: Izaliśmy mocą naszą nie zdobyli sobie sławy?

14 Ale oto Ja wzbudzę przeciwko wam, domu Israela, rzecze Wiekuisty, Bóg zastępów, naród, który was ściśnie od okolicy Chamath aż do potoku stepowego.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 7

✦

1 Tak ukazał mi Pan Wiekuisty, a oto tworzył On roje szarańczy, gdy począł odrastać potraw - bo oto potraw bywa po pokosach królewskich.

2 I stało się, gdy zupełnie pożarły trawę ziemi, zawołałem: Panie Wiekuisty, racz przebaczyć! Jakże ostać się Jakóbowi, wszak drobnym on.

3 I użalił się Wiekuisty nad tem; nie będzie już tego, rzekł Wiekuisty.

4 Poczem ukazał mi Pan Wiekuisty, a oto obwieścił poprowadzić sprawę swą ogniem Pan Wiekuisty, i pochłonął on toń wielką i strawił już zagony.

5 I rzekłem: Panie Wiekuisty, racz zaprzestać! Jakże ostać się Jakóbowi, wszak drobnym on.

6 I użalił się Wiekuisty nad tem; nie będzie już i tego, rzekł Pan, Wiekuisty.

7 Tak ukazał mi jeszcze, a oto Pan stał na murze prostopadłym a w ręce Jego pion.

8 I rzekł Wiekuisty do mnie: Co widzisz Amosie? I rzekłem: pion. Tedy rzekł Pan: Oto spuszczę ten pion w pośrodek ludu Mojego izraelskiego; nie przepuszczę mu więcej.

9 I opustoszeją wyżyny Ishaka, a świątynie Israela zburzone będą, i powstanę przeciw domowi Jerobeama z mieczem.

10 Wtedy posłał Amacja, kapłan bethelski do Jerobeama, króla israelskiego, oznajmiając: sprzysiągł się przeciwko tobie Amos w pośrodku domu israelskiego, tak że nie może ziemia znieść wszystkich słów jego.

11 Gdyż tak mówi Amos: Jerobeam od miecza zginie, a Israel uprowadzony będzie z ziemi swojej.

12 Poczem rzekł Amacja do Amosa: Wieszczu! uchodź, a schroń się do ziemi judzkiej, i pożywaj tam chleba swego, a prorokuj tam.

13 Ale w Bethel nie prorokuj więcej; bo to świątynia królewska i dom królewski.

14 Tedy odpowiedział Amos Amacji: nie prorok ja, ani syn proroka, lecz pasterzem jestem i hodowcą morw.

15 Ale wziął mnie Wiekuisty z poza trzód, i rzekł do mnie Wiekuisty: Idź a prorokuj ludowi Mojemu israelskiemu.

16 Teraz przeto słuchaj słowa Wiekuistego: Powiadasz: nie prorokuj w Israelu, a nie przemawiaj w domu Ishaka.

17 Przeto rzecze tak Wiekuisty: Żona twoja w mieście nierządowi się odda, a synowie i córki twoje od miecza legną, a ziemia twoja sznurem będzie podzielona, ty sam zaś na ziemi nieczystej umrzesz, a Israel uprowadzony będzie z ziemi swojej.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 8

✦

1 Tak ukazał mi jeszcze Pan, Wiekuisty, a oto kosz pełen letniego owocu.

2 I rzekł: Co widzisz Amosie? I odpowiedziałem: kosz pełen letniego owocu. Tedy rzekł Wiekuisty do mnie: Nadszedł kres dla ludu Mojego israelskiego; nie przepuszczę mu więcej.

3 I obrócą się w biadania pieśni w pałacach w on dzień, rzecze Pan, Wiekuisty; bo liczne będą trupy, na każdem miejscu rzucane będą w ciszy.

4 Słuchajcie tego, którzy usiłujecie pochłonąć ubogiego, a zagubić biednych ziemi.

5 Mówiąc: Kiedyż przeminie nów, abyśmy kupczyli zbożem, a sobota, abyśmy otworzyli śpichlerze, abyśmy umniejszyli efę, a powiększyli szekel, a fałszowali oszukańcze szalki.

6 Abyśmy kupowali za pieniądze ubogich, a biednych za parę sandałów, a poślad sprzedawali za zboże.

7 Przysiągł Wiekuisty na dumę Jakóba: zaprawdę, nie zapomnę na wieki o wszystkich sprawach ich.

8 Alboż nie musi wobec tego ziemia się wzdrygnąć, a struchleć każdy zamieszkały na niej? Tak, wzbierze wszystka jego rzeka i wzburzy się i opadnie jako strumień micrejski.

9 I stanie się w on dzień, rzecze Pan, Wiekuisty, że każę słońcu zajść o południu, a przywiodę ciemność na ziemię w dzień jasny.

10 I obrócę święta wasze w smutek, a wszystkie śpiewy wasze w pieśń żałobną, i sprowadzę na wszystkie biodra wór, a na każdą głowę pleszywość; i pogrążę ją jakby w żałobie po jedynaku, a koniec jej będzie jako dzień goryczy.

11 Oto dni nadchodzą, rzecze Pan Wiekuisty, że zeszlę głód na ziemię, nie głód chleba, ani pragnienie wody, lecz słuchania słów Wiekuistego.

12 I tułać się będą od morza do morza, i od północy aż na wschód; krążyć będą szukając słowa Wiekuistego, wszakże nie znajdą.

13 Dnia onego pomdleją dziewice nadobne i młodzieńcy od pragnienia onego.

14 Którzy przysięgają na zbrodnię Szomronu, a mówią: Żyw Bóg twój Danie! i "na pomyślność drogi do Beerszeba". I upadną, a nie powstaną więcej.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 9

✦

1 Ujrzałem Pana stojącego nad ofiarnicą, który rzekł: Uderz w kapitel, aby zadrżały nadproża i roztrzaskaj je o głowę wszystkich! Szczątki też ich mieczem porażę; żaden uciekający nie ujdzie z nich, a nie ocali się z nich żaden niedobitek.

2 Choćby się zaryli w przepaść, ztamtąd by ich wydobyła ręka Moja, a choćby wstąpili do nieba, ztamtąd bym ich strącił.

3 A choćby się skryli na wierzchu Karmelu poszukam i pochwycę ich ztamtąd, a choćby się pochowali przed oczyma Mojemi na dnie morskiem, przykażę wężowi, aby ich i ztamtąd wykąsał.

4 A gdy pójdą w niewolę przed obliczem wrogów swoich, i tam przykażę mieczowi, aby ich wymordował, i zwrócę oko Moje na nich ku złemu, a nie ku dobremu.

5 Bo Pan, Wiekuisty zastępów, gdy dotyka się ziemi, rozpływa się, a rozpaczają wszyscy mieszkańcy jej, i wzbiera wszystka jako rzeka, i opada jako strumień micrejski.

6 Który zbudował na niebie górne sklepienia Swoje a stropy Swe nad ziemią utwierdził, który wzywa wody morza i rozlewa je na oblicze ziemi, Wiekuisty imię Jego.

7 Czyście nie podobni u Mnie do synów kuszyckich, synowie Israela? rzecze Wiekuisty; czyżem nie wywiódł Israelitów z ziemi Micraim, jak Pelisztów z Kaftoru, a Aramejczyków z Kir?

8 Oto oczy Pana Wiekuistego zwrócone przeciw państwu twemu grzesznemu, abym je zgładził z oblicza ziemi; wszakże nie zgładzę doszczętnie domu Jakóba, rzecze Wiekuisty.

9 Gdyż oto rozkażę i rozmiotę między wszystkie narody dom Israela, tak jako się miota na przetaku, a nie spada szczypta na ziemię.

10 Od miecza wyginą wszyscy grzesznicy ludu Mego, którzy powiadają: nie przypadnie i nie zachwyci nas niedola.

11 Dnia onego dźwignę namiot Dawida i zagrodzę wyłomy jego, a ruiny jego podniosę, i odbuduję go jak za dni dawnych.

12 Aby zawładnęli szczątkami Edomu i wszystkich ludów nad którymi mianowane imię Moje, rzecze Wiekuisty, który to spełni.

13 Oto nadejdą dni, rzecze Wiekuisty, a spotka się oracz z żeńcem, a tłoczący winogrona z rozsiewającym ziarno, i będą rosiły góry moszczem, a wszystkie pagórki się rozpłyną.

14 I wrócę brańców ludu Mojego Israela i pobudują miasta opustoszone, i zaludnią je, i zasadzą winnice i będą pili wino z nich, i założą ogrody i będą pożywali owocu ich.

15 I zaszczepię ich w ziemi swojej, aby nie byli rugowani więcej z ziemi swojej, którą oddałem im, rzecze Wiekuisty, Bóg twój.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0